

Petycja - przywrócenie autobusu 192 na ulice Stryjeńskich i Belgradzką (Warszawa-Ursynów)

Mieszkańcy do Zarządu Transportu Miejskiego, ul. Żelazna 61, 00-848 Warszawa, ztm@ztm.waw.pl

W związku ze zniknięciem z rozkładu autobusu 195, który miał zastąpić od 12 lipca 2021 r. autobus 192 na ulicy Stryjeńskich (na odcinku od Płaskowickiej do Belgradzkiej) i na ulicy Belgradzkiej (na odcinku od Stryjeńskich do Lanciego), uprzejmie prosimy o skierowanie autobusu 192 na zmodyfikowaną trasę. Prosimy o przeniesienie autobusu 192 z ulicy Płaskowickiej (na odcinku: Dereniowa - al. KEN) i z al. KEN (na odcinku od Płaskowickiej do Belgradzkiej) na ulicę Stryjeńskich (na odcinku od Płaskowickiej do Belgradzkiej) i na ulicę Belgradzką (na odcinku od Stryjeńskich do al. KEN) – zgodnie z dołączonym do petycji rysunkiem, gdzie zmiany linii 192 zaznaczono na zielono.

Osiedle Kazury, żłobek na Kazury, szkoła, przedszkole i przychodnia Na Uboczu potrzebuje autobusu dowożącego do stacji metra Natolin. Obecnie po zmianach trasy autobusu 192 (przeniesieniu go na al. KEN) i zniknięciu z rozkładu autobusu 195 nie ma wygodnej alternatywy dojazdu do metra Natolin ze środkowej i południowo-wschodniej części osiedla Kazury (żłobek na Kazury, szkoła i przedszkole Na Uboczu) oraz z okolic przychodni przy ul. Na Uboczu 5. Niezbędny jest także nowy przystanek na Stryjeńskich przy Kazury/Na Uboczu, zgłoszony po raz drugi do Budżetu Obywatelskiego <https://bo.um.warszawa.pl/projekt/24658>, który ponownie zebrał ponad 500 głosów z tej okolicy, ale w skali dzielnicy było to za mało na wybór do realizacji, a to bardzo potrzebna inicjatywa, tyle że lokalna.

Osiedla Kazury położone jest daleko od metra – w odległości 1 km i więcej, a mimo to jest stale pozbawiane autobusów. Nie godzimy się na takie zarządzanie komunikacją miejską.

Nawet jeśli w dobie pandemii pasażerów jest mniej, nie oznacza to, że nie ma osób potrzebujących stale korzystać z komunikacji miejskiej. Nie wszyscy mają samochody. Jeśli pasażerów na danej linii jest mniej, należy na taką linię skierować mniejszy autobus, a nie ograniczać częstotliwość kursowania, czy całkowicie likwidować linię. Tym bardziej niezrozumiałe jest kierowanie linii 192 na trasę pokrywającą się częściowo z linią metra (na al. KEN od Płaskowickiej do Belgradzkiej), gdy w tym samym czasie mieszkańców okolic położonych dalej od metra całkowicie pozbawia się autobusu dowożącego do metra.

Warszawa powinna promować korzystanie z komunikacji miejskiej, nawet teraz w dobie pandemii, a nie zniechęcać do niej (jak to niestety robi: likwidując linie, dublując trasy autobusów i metra, ograniczając częstotliwość kursowania). Problemy klimatyczne nie zniknęły, gdy nastąpił COVID-19, istnieją i z każdym rokiem się nasilają, a ze strony m.st. Warszawy nie widać w naszej okolicy żadnej promocji komunikacji miejskiej czy infrastruktury